

Cahal poszukuje następcy M109A5

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 6 lutego 2013

Armia izraelska rozpoczęła poszukiwania systemu artyleryjskiego, który miałby zastąpić 155-mm samobieżną armatohaubicę M109A5 Doher. Do linii miałby on wejść w ciągu 5 lat.



Proponowana armii izraelskiej jako następca M109A5 Doher 155-mm samobieżna armatohaubica AGM (Artillery Gun Module) Donar. Jest oferowana przez izraelsko-niemiecko-amerykańskie konsorcjum IAI-LM-KMW / Zdjęcie: KMW

W połowie 2010 dowództwo wojsk lądowych Cahalu po raz pierwszy zasygnalizowało potrzebę wprowadzenia do uzbrojenia nowego systemu artyleryjskiego. Po dwóch latach prac analitycznych, pod koniec stycznia 2013 podjęto decyzję o rozpoczęciu procedury, która ma doprowadzić do rozpisania przetargu na następców 530-600 155-mm (155/39) samobieżnych armatohaubic M109A5 Doher (Goniec), będących zmodyfikowanymi w latach 1993-1997 odmianami M109A1/A2 Rochaw (Jeździec). Amerykańskie działo, pierwotnie dostarczane przez United Defense (obecnie część BAE Systems), pozostaje w służbie od 40 lat. Pierwsze 24 M109A1 zamówiono dla Cahalu w 1969.

Według ujawnionych założeń, nowy system artyleryjski ma być uzbrojony w armatohaubicę kal. 155 mm o długości 8060 mm (152/52), wyposażoną w automatyczny system ładowania, pozwalający osiągnąć szybkostrzelność 8 strz./min. Pojazd ma być w pełni autonomiczny i mieć jak najmniejszą załogę, nawet 1-2 osobową. W praktyce zakłada się obsługę działa przez 3-4 żołnierzy, co i tak oznacza dwukrotną redukcję personelu w porównaniu do 8 osób w M109A5. Nowy system ma pojawić się w służbie do 2018.



Konkurencyjna 155-mm armatohaubica M109I7 Spark (Iskra), oferowana przez IMI wraz z niemieckim koncernem Rheinmetall. Jest to daleka modernizacja pozostających w służbie M109, wyposażona w mechanizm automatycznego podawania amunicji AMF, umożliwiający zmniejszenie załogi do 3-4 żołnierzy / Zdjęcie: IMI

Po ogłoszeniu decyzji przez armię izraelską, na początku lutego 2013 zawiązane zostało konsorcjum, w którego skład wchodzi izraelski koncern IAI (Israel Aerospace Industries), amerykański Lockheed Martin i niemiecki KMW (Krauss-Maffei Wegman). Ma ono zaoferować Cahalowi system artyleryjski nowej generacji, któremu nadano nazwę Cardom (Topór). Samobieżna armatohaubica ma bazować na opracowanym w 2004 przez KWM ([KMW kupiła WFEL](#), 2012-05-24, [Wegmann jedynym właścicielem KMW](#), 2010-12-21) demonstratorze technologii AGM (Artillery Gun Module), czyli wieży z 155-mm działem osadzonym na zmodyfikowanym podwoziu M933 Tracked Carrier, produkowanym przez Lockheed Martina, wykorzystywanym w systemie M270 MLRS. Całość ma być wytwarzana w Stanach Zjednoczonych przy współpracy amerykańskiej filii IAI, odpowiedzialnej za stworzenie systemu nawigacji nowego pojazdu, jak też innych komponentów. Produkcja w USA ma pozwolić Izraelowi na zakup samobieżnej armatohaubicy w ramach bezzwrotnych pożyczek (FMF) przyznawanych przez rząd amerykański.

Konkurentami konsorcjum IAI-LM-KMW są Elbit Systems – prawdopodobnie we współpracy z amerykańskim oddziałem BAE Systems (ex-United Defense), oraz Israel Military Industries (IMI), który wraz z niemieckim koncernem Rheinmetall zamierza zaoferować Cahalowi silnie zmodernizowane M109.

Powiązane wiadomości

[Cahal poszukuje następcy M109A5 \(2013-02-06\)](#)

[Wegmann jedynym właścicielem KMW \(2010-12-21\)](#)

[KMW kupiła WFEL \(2012-05-24\)](#)